

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/216381,Sad-Najwyzszy-wyrazil-zgode-na-pociagniecie-do-odpowiedzialnosci-karnej-prokurat.html>
27.02.2026, 14:23

Sąd Najwyższy wyraził zgodę na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Poznaniu w stanie spoczynku za bezprawne działania podjęte w postępowaniu karnym prowadzonym w okresie obowiązywania stanu wojennego w Polsce

31.03.2025

Uchwałą Izby Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2025 roku, podjętą po rozpoznaniu wniosku prokuratora Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie, został uchylony immunitet przysługujący prokuratorowi byłej Prokuratury Apelacyjnej w Poznaniu w stanie spoczynku Janowi W.

Podstawą skierowania do Sądu Najwyższego przez prokuratora Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie wniosku o wydanie zezwolenia na pociągnięcie prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Poznaniu w stanie spoczynku Jana W. do odpowiedzialności karnej były ustalenia poczynione w śledztwie, przedmiotem którego było bezprawne pozbawienie wolności Stanisława K. w dniu 29 stycznia 1982 roku w Zielonej Górze.

W śledztwie ustalono bowiem, że pokrzywdzony Stanisław K. w dniu 25 stycznia 1982 roku, udał się do jednego z zakładów malarskich na terenie Gubina, gdzie z fragmentów bristolu wykonał przedmiot przypominający czapkę wojskową. Nakreślił na niej następnie pięcioramienną gwiazdę, pod którą umieścił napis w brzmieniu „ZSSR”, przy czym kształt środkowych liter odzwierciedlał symbol hitlerowskiej formacji SS, zaś na odwrotnej stronie owej „czapki” narysował kształt hitlerowskiego orła trzymającego w szponach wieniec, w którego wnętrzu widniała kolejna, pięcioramienna gwiazda. Pod tym rysunkiem wykonał napis nawiązujący do funkcjonującej w okresie stanu wojennego Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego w brzmieniu „WRONa”.

„Czapkę” opatrzoną wskazanymi napisami Stanisław K. umieścił następnie na zderzaku przypadkowego samochodu zaparkowanego nieopodal jego miejsca zamieszkania. Gdy właściciel tegoż samochodu odjechał z miejsca parkingowego, papierowa czapka odpadła ze zderzaka pojazdu na jezdnię. Została ona znaleziona przez patrol żołnierzy LWP, którzy przekazali ów przedmiot milicjantom. Ci ustalili, że czapkę wykonał Stanisław K., a następnie przymocował do przypadkowego samochodu. Wkrótce został on zatrzymany i doprowadzony do prokuratury.

W związku z opisanym powyżej zdarzeniem, w dnia 29 stycznia 1982 roku, zajmujący wówczas stanowisko podprokuratora Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Zielonej Górze ppor. Jan W. wszczął śledztwo przeciwko Stanisławowi K. zarzucając mu popełnienie czynu polegającego na dokonaniu publicznego wyszydzenia Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego poprzez umieszczenie „w celu obwożenia ulicami miasta na samochodzie osobowym wykonanej uprzednio przez siebie czapki z bristolu, z namalowanym na niej emblematem orła faszystowskiego trzymającego w obwódce wieńcowej pięcioramienną, czerwoną gwiazdę z gotyckim napisem WRONa”.

Prokurator Jan W. podjął następnie decyzję o tymczasowym aresztowaniu Stanisława K., uzasadniając ją popełnieniem „czynu w warunkach stanu wojennego, zawierającego w sobie szczególnie duży ładunek społecznego niebezpieczeństwa”, a przed Wojskowym Sądem Garnizonowym w Zielonej Górze domagał się wymierzenia pokrzywdzonemu kary dwóch lat pozbawienia wolności. Ostatecznie, Stanisławowi K. wymierzono karę jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w całości.

Opisane działania prokuratora Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Zielonej Górze Jana W. miały charakter bezprawny, bowiem w przepisach kodeksu karnego Wojskowej Radzie Ocalenia Narodowego nie przysługiwała ochrona prawna, która była zastrzeżona wyłącznie dla centralnych organów Państwa, a takim organem WRON bezspornie nie była.

Pokrzywdzony Stanisław K. nie był członkiem zorganizowanych struktur opozycyjnych. Jego spontaniczne zachowanie zmierzało wyłącznie do wyrażenia krytycznego stanowiska, w formie przezeń przyjętej za odpowiednią, odnośnie zmiany sytuacji społeczno-politycznej związanej z wprowadzeniem na terytorium PRL stanu wojennego. W chwili aresztowania miał 26 lat, był żonaty i miał na utrzymaniu sześciolatnie dziecko. Pracował w jednym z zakładów murarskich.

Naczelnik Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polskiemu
w Krakowie
prok. Waldemar Szwiec

Kraków, dnia 31 marca 2025 r.

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

Kraków

Komunikat